

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 września 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt I C 670/19 z powództwa Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. przeciwko Syndykowi Masy Upadłości J. P., o zapłatę:

1. zasądził od Syndyka Masy Upadłości J. P. na rzecz Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. kwotę 42.472,71zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
2. nie obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie punktu 1.

Skarżący zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 343 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo Upadłościowe (tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 498), poprzez jego błędną wykładnię i mylne zrozumienie treści zastosowanego przepisu, polegające na przyjęciu przez Sąd I instancji, że w niniejszej sprawie wytoczenie powództwa nie miało charakteru przedwczesnego, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia jego zasadności i zasądzenia na korzyść powoda; podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisu doprowadziłaby Sąd I instancji do przyjęcia, że jednym z warunków zaspokojenia wierzytelności w trybie przewidzianym w przepisie art. 343 ust. 1 jest posiadanie funduszy masy upadłości umożliwiających pokrycie zobowiązania na zasadach wskazanych w tym przepisie, co w okolicznościach niniejszej sprawy skutkowałoby przyjęciem, że powództwo było przedwczesne.

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

a. art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku Pozwanego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania Syndyka Masy Upadłości w charakterze strony na okoliczność podjęcia przez Syndyka prób uzyskania środków do masy upadłości, braku środków w masie upadłości w dniu wymagalności roszczenia, braku innych możliwości uzyskania środków na zaspokojenie żądania pozwu, jak dotyczącego okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia, podczas gdy posiadanie środków na pokrycie zobowiązania stanowi okoliczność istotną dla rozpoznania sprawy, a oddalając wniosek dowodowy z przesłuchania strony, Sąd I instancji zaniechał ustaleniu faktu istotnego dla rozstrzygnięcia w postaci posiadania funduszy masy upadłości umożliwiających pokrycie zobowiązania na zasadach wskazanych w przepisie art. 343 ust. 1 Prawa upadłościowego;

b. art. 233 § 1 k.p.c., przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego tj. ocenę monitu z dnia 14 maja 2018 roku skierowanego do J. P., co doprowadziło Sąd 1 instancji do przyjęcia, że powództwo nie jest przedwczesne, podczas gdy prawidłowa ocena dowodu, powinna doprowadzić Sąd I instancji do ustalenia, że przedsądowe wezwanie do zapłaty „monit” skierowane zostało do osoby nie będącej stroną niniejszego postępowania, tym samym nie mogło ono wywołać skutków po stronie pozwanego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego za obie instancje. Ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. skarżący wniósł o ponowne rozpatrzenie postanowienia z dnia 18 września 2019 r. w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania Syndyka Masy Upadłości w charakterze strony na okoliczność podjęcia przez Syndyka prób uzyskania środków do masy upadłości, braku środków w masie upadłości w dniu wymagalności roszczenia, braku innych możliwości uzyskania środków na zaspokojenie żądania pozwu, z uwagi na fakt że okoliczności te stanowią istotne okoliczności dla sprawy mające wpływ na jej wynik oraz przeprowadzenie tego dowodu przez Sąd II instancji. Na

końcu skarżący, w przypadku stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do uwzględnienia apelacji, na zasadzie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c., wniósł o nieobciążanie pozwanego kosztami niniejszego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Podniesiony przez stronę apelującego zarzuty naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. oraz art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 299 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I instancji nie naruszył powyższych dyrektyw oceny dowodów i w sposób prawidłowy dokonał ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. Podniesione przez pozwanego zarzuty w tym zakresie należy uznać za całkowicie nietrafione. Po pierwsze okoliczność, że nie posiada środków finansowych na uregulowanie zobowiązań nie może odnieść skutku niweczącego zasadność wytoczonego powództwa. Nie jest to też okoliczność zaskakująca, skoro zapadło orzeczenie w przedmiocie upadłości dłużnika J. P.. Posiadanie przez pozwanego innych zobowiązań lub prowadzenie przeciwko pozwanemu postępowania egzekucyjnego, ogłoszona upadłość, czy nawet sama zła sytuacja finansowa również nie uzasadnia oddalenia powództwa. Ponadto na gruncie postępowania cywilnego co do zasady nie ma znaczenia sytuacja materialna dłużnika, gdzie oceniana jest przede wszystkim, czy roszczenie powoda jest uzasadnione zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Okoliczności,

czy dłużnik jest w stanie spełnić zobowiązanie odgrywają znaczenie dopiero na etapie egzekwowania zasądzonej należności.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy również nie można mówić, że powództwo jest przedwczesne, z uwagi na to, że wezwanie do zapłaty zostało skierowane bezpośrednio do syndyka, z pominięciem samego dłużnika. Po pierwsze syndyk zgodnie z art. 173 p.u. zarządza i rozporządza mieniem upadłego, a więc ma on określone ustawowo zadania, które polegają na likwidacji majątku upadłego i gromadzeniu środków w masie upadłości, przy czym środki te są przeznaczane na zaspokojenie roszczeń wierzycieli. Po drugie zaś wobec ogłoszenia upadłości dłużnika, jego majątek stał się masą upadłości. Jednocześnie zatem upadły utracił prawo zarządu majątkiem oraz możliwość korzystania z niego. Zgodnie z art. 144 p.u., postępowania sądowe i administracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka i przeciw niemu. Dochodzi do tzw. podstawienia procesowego, które oznacza, iż postępowania sądowe syndyk prowadzi na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym. Podstawienie procesowe syndyka w miejsce upadłego jest podstawieniem bezwzględnym, przy którym legitymację procesową ma tylko podmiot podstawiony (tak m.in.: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 października 2015 r. sygn. akt I ACz 1658/15). Dotyczy ono także niniejszej sytuacji, gdzie wyłącznie syndyk jest uprawniony do działania w imieniu upadłego i celem m.in. zaspokojenia jego wierzycieli.

Mając powyższe na uwadze nie mógł być ostać również podniesiony zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 343 ust. 1 p.u.. Zgodnie z przywołanym przepisem syndyk zaspakaja należności kategorii pierwszej w miarę wpływu do masy upadłości stosowanych sum, a jeżeli należności te nie zostaną zaspokojone w ten sposób, zaspakaja się je w drodze podziału funduszy masy upadłości. W żadnym wypadku nie można mówić, że powyższy przepis konstruuje zasadę, że brak funduszy masy upadłości powinien skutkować oddaleniem powództwa przez sąd orzekający.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji, oddalając wniesioną przez pozwanego apelację.